

Strona znajduje się w archiwum.



OD KRADZIEŻY TELEFONU DO PASERSTWA SAMOCHODÓW

Data publikacji 28.03.2011

Był podejrzewany o kradzież telefonu komórkowego o wartości ponad 500 zł. Podczas przeszukania pomieszczeń gospodarczych należących do 24-letniego Łukasza G. funkcjonariusze nie odnaleźli wprawdzie telefonu, lecz ujawnili dwie toyoty corolle, w tym jedną utraconą wyniku kradzieży i szereg innych elementów pojazdów, które nie posiadały żadnych oznakowań fabrycznych. 24-latek oraz jego rok młodszego brata trafili do policyjnej celi. Zabezpieczone pojazdy i części kryminalni zdeponowali na policyjnym parkingu. Obaj mężczyźni już usłyszeli zarzuty paserstwa, Łukasz G. dodatkowo kradzieży mienia.



Funkcjonariusze komendy w Wołominie prowadzili czynności wyjaśniające w sprawie kradzieży telefonu komórkowego, do jakiej doszło pod koniec stycznia w jednym z barów. Jak wynikało z ustaleń, podczas chwilowej nieuwagi pokrzywdzonemu ze stolika skradziono aparat telefoniczny o wartości ponad 500 złotych. Zebrane informacje doprowadziły kryminalnych do 24-letniego Łukasza G. Policjanci postanowili dokonać przeszukania należących do niego pomieszczeń.

Gdy tylko pojawili się na terenie posesji w gminie Tłuszcz, usłyszeli odgłos pracy piły tarczowej dochodzący z jednego z pomieszczeń gospodarczych. Po wejściu do budynku zauważyli dwóch mężczyzn zajmujących się demontażem toyoty corolli. Widok policyjnych oznak bardzo ich zdziwił. Zapytani o pojazd, oświadczyli, że jest to samochód klienta, który mają naprawić. Dodatkowo w pomieszczeniu znajdował się szkielet drugiej toyoty bez numerów identyfikacyjnych. W toku dalszych czynności w stodole policjanci ujawnili kolejną toyotę corollę, która po sprawdzeniu okazała się być poszukiwana jako utracona w wyniku kradzieży. Na terenie posesji oraz na strychu budynku mieszkalnego funkcjonariusze znaleźli dodatkowo szereg elementów pojazdów nieposiadających żadnych numerów identyfikacyjnych.

24-letni Łukasz G. oraz jego o rok młodszego brata zostali zatrzymani i trafili do policyjnej celi. Obaj już usłyszeli zarzuty paserstwa, ten pierwszy dodatkowo odpowie za kradzież telefonu komórkowego. Obydwóm braciom grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

(KSP / ms)